



WYJAZD DO WŁOCH

Wycieczkę rozpoczęliśmy od spotkania na Dworcu Głównym w Szczecinie, skąd udaliśmy się do Berlina. Ze stolicy Niemiec wylecieliśmy samolotem do bajecznych Włoch, gdzie mieliśmy spędzić aż 5 dni. Podróż przebiegła pomyślnie. Po drodze nie było żadnych niepożądanych zwrotów akcji.

Nasza przygoda rozpoczęła się w poniedziałek, tj. 5.05.2014 roku, kiedy dotarliśmy do San Pellegrino Terme. Ta malownicza miejscowość jest położona w prowincji Bergamo.

Na miejscu oczekiwały nas rodziny, które na czas pobytu we Włoszech zaoferowały wszystkim gościom z Polski miejsca noclegowe w swoich domach. Nasz widok wywołał uśmiechy na twarzach Włochów. Wszyscy wyglądali na zadowolonych z naszego przyjazdu. Osobiście trafiłem na świetną rodzinę, która nie miała problemu z porozumiewaniem się w języku angielskim i bardzo przyjaźnie mnie przywitała. W pokoju mieszkałem ze starszym z braci - Mateem. Dobrze czuliśmy się w swoim towarzystwie. Świetnie się dogadywaliśmy, chociaż jesteśmy kibicami dwóch rywalizujących ze sobą klubów piłkarskich, ja – AC Milanu, a on - Inter Mediolanu. Mateusz, tak brzmi jego imię w języku polskim, miał też młodszego brata, który okazał się bardzo miłym chłopcem, a jego pasją, podobnie jak moją, był taniec.

San Pellegrino Terme miało nam wiele do zaoferowania. To miasteczko o wdzięcznej nazwie jest otoczone ogromnymi, porośniętymi zielenią górami. Widok na nie zapiera dech w piersiach.

Podczas wycieczki zwiedziliśmy kilka okazałych obiektów. Udało nam się zobaczyć wiele pięknych budynków. Jednym z nich było Casino, które do 1917 roku funkcjonowało jako dom hazardu. Później budowla ta stała się miejscem imprez kulturalnych. Do dziś odbywają się tam przedstawienia, wystawy sztuki, a także pokazy mody.

W środę, tj. 7.05.2014 roku, udaliśmy się na wycieczkę do Mediolanu – miasta położonego w północnych Włoszech. Miejscowość ta kryje niezliczoną ilość zabytków.

W stolicy mody mieliśmy okazję zobaczyć katedrę (Duomo Santa Maria Nascente di Milano). Jest to jedna z najpiękniejszych europejskich świątyń. Budowa tego arcydzieła architektury gotyckiej trwała przeszło czterysta lat.

Z dachu kościoła widać panoramę miasta, a przy dobrej widoczności także Alpy. Brązowe drzwi wejściowe wyżej wspomnianego obiektu sakralnego ozdobione są płaskorzeźbami przedstawiającymi sceny z życia Maryi oraz św. Ambrożego.



WYJAZD DO WŁOCH

Na skrzyżowaniu nawy głównej i poprzecznej znajduje się wieżyczka zwieńczona złożoną figurą Madonny. Wszyscy uczestnicy wycieczki byli zachwyceni pięknem tego zabytku.

Kolejną atrakcją turystyczną była Piazza della Scala. Plac, na którym najstarszy budynek (Palazzo Marino) sięga XVI wieku, jest usytuowany w centrum Mediolanu.

Duże wrażenie na zwiedzających zrobił zamek należący niegdyś do rodu Sforzów (Castello Sforzesco). Ten ceglany obiekt został zbudowany w połowie XV wieku na planie kwadratu. Budowla, otoczona murem, przyciąga turystów z całego świata.

Z Mediolanu do San Pellegrino Terme wróciliśmy wieczorem. Byliśmy nieco zmęczeni, ale i zadowoleni z wyprawy, jaką odbyliśmy w towarzystwie organizatorów wycieczki.

We Włoszech nie obyło się również bez zajęć szkolnych. Polska delegacja dołączyła do młodszych Włochów i wzięła udział w zajęciach artystycznych. W piątek, tj. 9 maja 2014 roku, odbył się występ przygotowany przez tamtejszych uczniów, a wieczorem zebrały się wszystkie rodziny, żeby zjeść z nami wspólny posiłek.

Podczas wycieczki mieliśmy okazję poznać tradycyjną kuchnię włoską. Do gustu przypadły nam takie potrawy, jak: lasagne, spaghetti, polenta, panzerotti.

Ostatni dzień pobytu we Włoszech należy do bardzo udanych. Spędziliśmy go w miłej i przyjaznej atmosferze. Z żalem żegnaliśmy naszych wspaniałych przyjaciół z zagranicy.

Pobyt w tym przepięknym kraju dostarczył mi wielu niezapomnianych wrażeń. Z pewnością był to jeden z najcudowniejszych tygodni, jakie przeżyłem. Przy najbliższej okazji zrobiłbym wszystko, żeby znów pojechać do Włoch. Mam nadzieję, że moje zdanie podzielają pozostali uczestnicy wycieczki.

Oskar Lewandowski